№ 121. Sobota 27. Maja 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na pogorzelców miasta *Kolomyi* zebrały w drodze składki urzęda powiatowe: w *Rohatynie* 97 złr. 25 c., w *Dębicy* 22 złr., w *Niepołomicach* 25 złr. 19 c., a na pogorzelców w *Schumlau* zebrał urząd powiatowy w *Czortkowie* 2 złr. 81 c. w. a., i pieniądze te zostały już odesłane na miejsce przeznaczenia.

Na pogorzelców *Kołomyi* złożyli dalej: pp. urzędnicy c. k. władzy obwodowej we *Lwowie* 12 złr. 50 c.; pp. urzędnicy c. k. dyrekcyi policyi we *Lwowie* 17 złr. 49 c.; dyrekcya teatru niemieckiego we *Lwowie* 50 złr. jako trzecią część z przedstawienia teatralnego na dniu 23go b. m.; pan A. E. z Krakowa 10 złr., naczelnik obwodu *rzeszowskiego* z przedstawienia teatralnego 100 złr.; zaś w drodze składki zebrały: magistrat miasta *Lwowa* 304 złr. 55 c.; urząd powiatowy we *Lwowie* 31 złr., w *Tyśmienicy* 125 złr. w *Haliczu* 75 złr., w *Brzostku* 30 złr. 70 c., w *Trembowli* 42 złr. 60 c., w *Buczaczu* 150 złr., w *Dobromilu* 50 złr., w *Zborowie* 19 złr. 66 c., w *Grzymałowie* 50 złr., w *Wiśniowczyku* 27 złr. 55 c., nakoniec na pogorzelców *Horodenki* złożył naczelnik obwodu rzeszowskiego z przedstawienia teatralnego 65 złr. 44 c. w. a.; i wszystkie te pieniądze zostały już odesłane na miejsce przeznaczenia.

Część nieurzędowa.

Lwów, 27. maja.

Jak się dowiaduje *Const. Oest. Ztg.*, uchwaliła komisya izby panów, obradująca nad traktatatem celnym i handlowym, 7 głosami przeciw 3, *polecić izbie przyjęcie traktatu.*

Weser Ztg. donosiła niedawno, iż gabinet francuzki odpowiedzieć miał na zapytanie, po czyjej stronie Francya by stanęła na przypadek niesnasek między Austryą a Prusami w sprawie szlezwicko-holsztyńskiej, iż Francya w takim razie stanie po stronie mocarstwa wojującego w obronie praw związku niemieckiego. Półurzędowy dziennik pruski *Nordd. Allg. Ztg.* zaprzecza wyraźnie takowemu doniesieniu w słowach: „Doniesieniu temu, które w kółkach, mających chociaż tylko powierzchowne polityczne wykształcenie z góry za mylne uznano, najwyraźniej zaprzeczyć możemy, jako prostemu wymysłowi. Dowodzi ono tylko, z jaką łatwością, w braku innego przedmiotu do traktowania, bajki żadnej nie mające podstawy, w dziennikach umieszczane bywają, jeżeli tylko śmiało się z niemi wystąpi, wymyślając mniemane szczegóły, każące się domyślać, że dziennik donoszący dobrze jest poinformowany.“

Pomimo tego oświadczenia dzienniki pruskie co do punktu w mowie będącego nie są wcale zaspokojone.

Podług doniesienia *Monitora* z 24. b. m. jest opinia publiczna w A m e r y c e przeciwna werbunkom do Mexyku i dziennik ten sądzi, ze prezydent Johnson nie ma zamiaru zmieniać mądrej polityki Lincolna, który oświadczył przed zgonem, że co się tyczy Mexyku zachowa on sumiennie neutralność, jeźli tylko honor unii niebędzie zagrożony. Zresztą jest *Monitor* tego zdania, że liczni i waleczni żołnierze armii północnej będą woleli po czteroletniej walce powrócić do spokojnej pracy, niż szukać nowych awantur, i że prawdopodobnie Juarez niewiele znajdzie rekrutów. *Monitor* wieczorny z tego samego dnia potwierdza, że Francya odwołała rozkaz, który ograniczał pobyt wojennych okrętów unii w portach francuzkich na 24. godzin, i oznajmia, ze rząd zniesie także i inne ograniczenia, jakich wymagała neutralność, jak tylko dowie się, że gabinet washingtoński przestanie wykonywać swoje wyjątkowe prawa, które zapewnia mu jego charakter jako mocarstwa wojującego na morzu w obec innych.

Constitutionnel z dn. 23. maja zamieścił artykuł dla zaspokojenia opinii publicznej pod względem sprawy amerykańskiej. Rozporządzenia, które rząd francuzki dla zachowania neutralności wydał, wraz z wojną ustać będą musiały. Zresztą tak mało już krąży po morzach statków separatystów, iż żadnych trudności ztąd obawiać się nie potrzeba. *Constitutionnel* wątpi, ażeby werbunki Ortegi w Stanach zjednoczonych udać się miały, całe zaś jego postępowanie cczą tylko jest gadaniną. Rząd amerykański okazał, iż w razie potrzeby użyje prawa werbunki zakazującego. Odmienna polityka byłaby w zupełnej sprzeczności z dotychczasowemi manifestacyami rządu amerykańskiego. Prezydent Lincoln przed śmiercią swoją zapewnił Francyę, iż zupełną neutralność zachowywać będzie. Dodać zaś potrzeba, iż odezwa wiceprezydenta Johnstona do posła angielskiego i postawa ajentów dyplomatycznych unii, stwierdzają w zupełności pokojowe usposobienie rządu amerykańskiego.

La France zapewnia, że niepokojące wiadomości, przez niektóre dzienniki co do stosunków Stanów zjednoczonych z Mexykiem rozsiewane, widocznie są przesadzone. Jest to zupełną nieprawdą, ażeby w niektórych miastach Stanów zjednoczonych odbywać się miały werbunki dla Juareza z współudziałem rządu amerykańskiego, i jakoby werbunki takowe uważać można za wypowiedzenie wojny Francyi. Również jest nieprawdą, ażeby Francya zarządzić miała energiczne środki przeciwko ewentualnemu najściu Mexyku przez awanturników amerykańskich, i jakoby admirał Didelot odebrać miał instrukcye odpowiednie. Wszystkie podobne doniesienia nie mają żadnej podstawy. Polityka Stanów zjednoczonych po śmierci prezydenta Lincolna w niczem się nie zmieniła, a rząd amerykański wewnątrz własnego kraju tyle ma jeszcze trudności do zwalczenia, iż o wywołaniu zatargu zewnętrznego myśleć wcale nie może. Werbunki, jakie dziś mają miejsce w niektórych miastach Stanów zjednoczonych, to nic nowego. Na rząd amerykański żadna odpowiedzialność spadać nie może, gdyż rząd ten nie ma środków do zapobieżenia emigracyi nieprzyjacielskiej. W Mexyku zaś znajdują się dostateczne środki do poskromienia emigrantów, na przypadek gdyby przeciwko rządowi agitować chcieli.

Korespondencye z Paryża mówią ciągle jeszcze o mowie księcia Napoleona w Ajaccio. To, co o niej mówią, nie jest wszakże dla księcia pochlebnem. Na to się wszyscy zgadzają, iż książę, jak każdy inny członek tajnej rady i ministeryum, ma prawo żądać w radzie cesarskiej „zniesienia świeckiej władzy Papieża“, lecz jemu mniej niż komu innemu przystało mówić o tem na publicznem miejscu, pewną albowiem jest rzeczą, iż rząd na takowe żądanie wcale się nie zgadza.

Negocyacye między Rzymem a Włochami miały doprowadzić do pomyślnego skutku. Korespondent rzymski Gazety krzyżowej donosi pod tym względem co następuje: Król i większość ministrów wszystko zupełnie przyjęli; minister spraw wewnętrznych Lanza, który przeciwko temu oponuje, podać się musi do dymisyi. Zdaje się, iż hr. San Martino obejmie tekę ministeryum spraw wewnętrznych. Stronnictwo konserwatywne między kardynałami, książętami i Prałatami jest w żywem poruszeniu; widać ów już wracający rok 1847 i słuszność ma zaiste w tem, iż każde warowanie z Piemontem, pod jakiemkolwiek będzie nazwiskiem, doprowadzi zawsze do mniej lub wiecej zakrytego uznania rewolucyi i państwa Cavoura. Vegezzi Papieżowi wyraźnie oświadczył, iż Król jego gotów jest do wszelkiej koncesyi, że cofnie wszystkie kroki przeciwko kościołowi i kościołowi przyzna wolność zupełna, jakiej dotąd nie miał w żadnym kraju. Obietnice te tak miały ująć papieża, iż myśli już o ogłoszeniu powszechnej amnestyi. Prałaci konserwatywni jednak odwagi nie stracili.

Papież Pius IX. urodził się w dniu 13. maja 1792 roku, skończył więc przed dwoma tygodniami 73 rok wieku swego. Przy tej sposobności Papież odbierał życzenia wszystkich przyjaciół swych w Rzymie obecnych i krewnych swych. Prócz tego telegraf przyniósł liczne powinszowania z tamtej strony Alp i z za morza. Ojciec św. był cały dzień w mocnem wzruszeniu, po obiedzie nie grał, jak zwykle, w bilard z księdzem Stella. Wieczorem jednak się uspokoił i rozweselił na przechadzce w ogrodzie. Przyjaciele Piusa IX. przekonani są, że koniec jego panowania równie będzie świetny, jak był początek. Papież sam mawiał w ostatnim czasie, iż ma wewnętrzne przeświadczenie, że pojednanie z Królem Wiktorem Emanuelem przyjdzie do skutku, w skutek czego spadną zapory, które dziś państwo i kościół we Włoszech rozłączają.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 25. maja. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśniejszy Pan będzie jutro udzielał audyencye. Arcyksiąże Franciszek Karol przybył tu z Pragi wczoraj o godzinie 4. min. 50. popołudniu i odjechał do Schönbrunnu. Najjaś. Pani z Arcyksięciem Rudolfem i Arcyksiężniczką Gizelą odjeżdża d. 27. z rana pociągiem dworskim z dworcu w Penzing do Ischl. Dyrektor ruchu Keissler będzie kierował pociągiem. Jej Mości Cesarzowej będą towarzyszyć: Ochmistrz dworu hr. Königsegg z małżonką, Księżna Thurn-Taxis, kilka dam pałacowych, guwernantka Arcyksiężniczki Gizeli i ochmistrz dworu Arcyksięcia następcy tronu jenerał major Gondrecourt. Najjaś. Pani zabawi w Ischl ośm dni. — Tego samego dnia Najjaś. Pan przenosi się do letniej rezydencyi w Laxenburgu. Owdowiała cesarzowa Karolina Augusta odjechała wczoraj do swoich dóbr Persenbeug, a drugą połowę lata przepędzi w Salzburgu i Ischl. Arcyksiąże Karol Ludwik odjechał d. 23. z Gracu do Seskau pod Leibnitz.

(Na posiedzeniu węgierskiej akademii umiejętności) z 23go b. m. odczytany został list hr. *Emila Dessewffy*, który doniósł o ofiarowanych akademii z najwyższej łaski 15.000 złr., a zarazem oznajmił, że Jego Mość Cesarz zezwolił użyć części tej sumy podług zdania prezydentów na stosowne urządzenie chemicznego labo-

ratoryum. Zresztą pisze hr. Dessewffy, któremu słabość przeszkodziła udzielić osobiście akademii tej pocieszającej wiadomości, w liście swoim datowanym z St. Mihaly dnia 20. maja, co następuje:

„Zdaje mi się, że będę wiernym tłumaczem uczuć, jakie obudziła w nas wszystkich najwyższa łaska okazana temu instytutowi, jeżli przedłożę wniosek, ażeby u stóp tronu Jego Mości Cesarza złożyła najuniżeńsze podziękowanie nasze deputacya, która pod przewodnictwem prezydentów składać się ma z czterech, wezwanych przez tychże w tym celu członków rady dyrekcyjnej, i z czterech innych członków wybranych przez akademię.“

Obecni członkowie przyjęli to radośne doniesienie prezydenta z hucznemi okrzykami, i postanowili jednogłośnie złożyć najuniżeńsze podziękowanie akademii za pośrednictwem proponowanej deputacyi u stóp najwyższego tronu. Członkami deputacyi zostali obrani: pp. *Władysław Korizmicz* i *Melchior Lonyay* członkowie honorowi, tudzież pp. *Ignacy Isoldes* członek rzeczywisty, i kanonik stulweissenburgski *Jan Pauer* członek korespondujący.

Hiszpania.

Madryt, 19. maja. *(Różne wiadomości.)* Powszechne tu nawet w kółkach dyplomatycznych było mniemanie, że Cesarz Napoleon za powrotem z Algieru wstąpi na ziemię hiszpańską a może i Madryt odwiedzi i z królową Izabelą konferować będzie. Wprawdzie dotąd nie masz żadnego przygotowania do przyjęcia tak dostojnego gościa, ani też do jakiej podróży Królowej i Króla, pomimo tego powiedzieć nie można, ażeby pogłoski na wstępie wspomniane, zupełnie mylne być miały. W ambasadzie francuskiej nie zaprzeczano tym wieściom z właściwą energią, przyznawano nawet iż być może, że Cesarz drogę swą na Hiszpanią skieruje, dla oddania królewskiej rodzinie należącej się od dawna rewizyty. Zdaje się jednak, iż poseł francuski odmienne odebrał wiadomości, dziś bowiem powątpiewa ażeby Cesarzowi, do takiego zboczenia z drogi, czasu starczyło.

Włochy.

(Rozbójnictwo wzmaga się gwałtownie.) Od nadejścia pięknej pory roku rozbójnictwo znacznie wzrosło; szczególnie zaś prowincya nadgraniczna Terra di lavoro zagrożona jest licznemi bandami. Według ogłoszenia prefekta Ferrari wiele rozbójników w państwie kościelnem na wolność wypuszczonych napadli w znacznej liczbie na prowincye neapolitańskie. Jenerał Pallavicini jest wprawdzie niezmordowany w smutnem swem zadaniu, lecz prefekci nie dość go wspierają, zajmując się głównie sprawą wyborów do przyszłego parlamentu, do którego chcieliby wysełać samych ludzi rządowi przychylnych. Prócz Terra di lavoro rozbójnictwo grasuje również w Kalabryi i w Abruzzach. Znany herszt rozbójników Palma odpowiedział nie dawno na dorady swych przyjaciół, ażeby broń złożył, iż tego nieuczyni, dopóki nie przegra kilka partyj w kule z jenerałem Pallavicini.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 25. maja. *(Powrót Namiestnika. — Wyroki śmierci.) Dzienik Warsz.* donosi, że Namiestnik hrabia Berg powrócił z wycieczki swej do Eidkunów dnia 25go z rana do Warszawy.

Ten sam dziennik donosi dalej, że ujęci dnia 29go kwietnia koło miasta Sokołowa we wsi Sypitkach szlacheckich w powiecie siedleckim, gubernii lubelskiej, i odstawieni do Warszawy: dowódza bandy powstańczej ks. *Stanisław Brzoska* i główny jego pomocnik mieszczanin z Łukowa, syn kowala *Franciszek Wilczyński*, straceni zostali dnia 24go b. m. w mieście Sokołowie przez obwieszenie.

Rosya.

Petersburg, 19. maja. *(Wiadomości bieżące.)* W skutek usamowolnienia włościan powstały między nimi a innemi klasami ludności nowe stosunki, które wywołały nowe instytucye prowincyonalne. Instytucye te rozpoczęły już czynności swoje, w tej chwili jednak nie można sądu o nich wydać, pomimo nagromadzonego materyału. Treść ukazu, instytucye te zaprowadzającego, jest następująca:

„Zważywszy, iż bezpośredniejszy udział w sprawach odnoszących się do wewnętrznego dobra każdego obwodu i każdej prowincyi na drodze reprezentacyi, byłby dla ludności nader korzystny, poleciliśmy ministrowi naszemu spraw wewnętrznych wypracowanie projektu do prawa według zasad zakreślonych. Wypracowany w tym duchu i radzie państwa do przejrzenia udzielony projekt względem zgromadzenia deputowanych prowincyonalnych i obwodowych, regulamina podatków krajowych, spichlerze prowincyonalne, wsparcie ubogich, odpowiedziało oczekiwaniom naszym. Zatwierdzając projekt ten, przesełamy dyrygującemu senatowi i rozkazujemy co następuje:“

„1. Prawo o zebraniach prowincyonalnych i obwodowych, tudzież regulamina dla tychże zgromadzeń, mają natychmiast wejść w wykonanie w guberniach: Włodzimirskiej, Wołogdzkiej, Woroneskiej, Wiatskiej, Ekatarynosławskiej, Kazańskiej, Kaługskiej, Kostromskiej, Kurskiej, Mohilewskiej, Niżno-nowogrodzkiej, Ołoneckiej, Penskiej, Permskiej, Pottauskiej, Pskowskiej, Smoleńskiej, Tauryjskiej, Tambowskiej, Twerskiej, Tulskiej, Charkowskiej, Chersońskiej, Jarosławskiej, Czernichowskiej.“

„2. Minister nasz spraw wewnętrznych wypracuje niebawem regulamin otwarcia tych zgromadzeń i prac ich tymczasowych, który to regulamin rada państwa do naszego zatwierdzenia przedłoży.“

„Senat dyrugujący odbiera zlecenie wykonania niniejszego ukazu.“

Główniejsze przepisy ukazu stanowią, iż 1. Rady prowincyonalne i obwodowe, których skład poniżej jest oznaczony, zwołane będą dla załatwienia spraw dotyczących ogólnego dobra i lokalnych interesów tychże prowincyj i obwodów. 2. Sprawy te są następujące: I. Zarząd majątkiem i dochodami gmin. II. Budowa gmachów gminnych i kierownictwo robót przez gminy podjętych. III. Wystaranie się o środki przeciwko brakowi żywności. IV. Zarząd zakładów dobroczynnych i gmachów kościelnych. V. Urządzenia sprawy wzajemnych ubezpieczeń. VI. Zarządzenie środków dla podniesienia handlu i przemysłu. VII. Udział w rozszerzeniu oświaty ludu w granicach prawem wskazanych, w policyi zdrowia, i staranie o więzienia. VIII. Rozporządzenia przeciwko zarazie bydła i zwierzętom szodliwym. IX. Wykonanie poleceń władz cywilnych i wojskowych, i udział w służbie pocztowej. X. Rozdział podatków przez Cesarza nałożonych, na prowincye i obwody. XI. Oznaczenie poborów i użycie lokalnych wpływów obwodowych i prowincyonalnych. XII. Złożenie administracyi wyższej za pośrednictwem władz prowincyonalnej, wykazy i uchwały względem ulepszeń miejscowych, tudzież wykazów statystycznych, o ile żądane będą. XIII. Zaproponowanie osób dla służby zgromadzeń i oznaczenie ich płacy. 3. Czynność rad ogranicza się na obwód lub prowincyę. 4. Rady mają zbadać i wykonać wszystkie rozporządzenia prawne, które dla biegu powierzonych im spraw za potrzebne uznane będą. 5. Rady mogą na podstawie kodexu cywilnego nabywać lub sprzedawać własność ruchomą i nieruchomą w imieniu gmin, mogą zawierać kontrakty i przyjmować zobowiązania. Prawo oznaczy przypadki, w których uchwały rad ulegać mają zatwierdzeniu rad wyższych. 7. Radom nie wolno przekraczać zakresu działania, nie wolno mieszać się do rządu lub do administracyi innych korporacyj. 8. Rady będą prawnie odpowiedzialne, w przypadkach nadużycia swych atrybucyj, i nie wykonana poleceń władz, nieporządku w traktowaniu spraw własnych, moralnej lub materyalnej szkody gminom zrządzonej. 9. Gubernator prowincyi sprzeciwić się może uchwale szkodliwej dla dobra publicznego. Minister spraw wewnętrznych może uchylić uchwałę takową, zawiadamiając o tem radę. Gdyby rady pomimo wezwania rozkazy władz nie wykonywały, zostawiona będzie gminom właściwym stosowna egzekucya. Przeciwko rozporządzeniom gubernatora i ministra rady mogą zanieść zażalenie do pierwszego departamentu senatu. Zażalenia te muszą jednak być zaniesione przed zwołaniem następnej rady.

Wilno. *(Prezentacya u naczelnika kraju.) Wil. Wiest.* donosi: Dnia 3. maja (v. s.) o godz. 11ej zrana prezentowali się głównemu naczelnikowi kraju duchowieństwo różnych wyznań, władze wojskowe i cywilne, szlachta i deputacye miejskie, w ogóle przeszło 500 osób. Grono szlachty było nader liczne. Jego Excelencya dziękując w imieniu Monarchy wszystkim urzędnikom za ich prace i gorliwość, wyraził nadzieję, że prace te nie ustaną a gorliwość nie osłabnie, i z pomocą Boską przezwyciężone będą trudności połączone z zarządem kraju. Zwracając się do każdej z osobna korporacyi, naczelnik kraju zaszczycił je uprzejmemi wyrazami. Do duchowieństwa rzymsko-katolickiego rzekł między innemi, że stojąc na czele ludu jako pasterze i przewodnicy duchowni, powinni kierować nim, wpajając miłość i prawdę, sumienne wykonywanie obowiązków i niezłomne przywiązanie do Monarchy i ojczyzny; że pod tym względem duchowieństwo zawiniło, nie potrafiwszy wcześnie powstrzymać ruchu buntowniczego, zawiniło tem bardziej, dopuściwszy wielu z spółbraci do przyjęcia udziału w ostatnich zaburzeniach; że rząd tolerujący wszelkie wyznania, pozostawiał im zawsze wolność działania pod względem religii i wykonywania obrządków wiary, ale wymaga, aby duchowieństwo nie zapominało świętego powołania swego, było głosicielem miłości i pokoju, a nie nienawiści i obłudy. Do szlachty główny naczelnik kraju odezwał się w te słowa: „Panowie! Z stanowiska swego, jako przodkująca klasa w kraju, powinniście okazywać wszelką pomoc rządowi dla prędszego uleczenia ran, jakie zadane zostały temu krajowi przez działania buntu. Szlachta powinna zasłużyć na zapomnienie przeszłości, a przyszłość zależy od was samych; powinniście być gorliwymi wykonawcami rozporządzeń rządowych, dążących ciągle do dobra kraju; dotąd mało zwracaliście uwagi na wychowanie nowego pokolenia i dopuściliście zaród czczych marzeń, przeciwnych obowiązkowi i sumieniu, które wywołały nieszczęsne powstanie i sprowadziły na kraj wszelkie okropności rokoszu i skutków jego; wy sami panowie jesteście winni temu, od was więc samych zależy uleczenie tych ran. Widzieliście panowie, że podczas wynikłego rokoszu, cała Rosya oświadczyła swe oburzenie i pospieszyła z wynurzeniem swemu Monarsze, że gotowa jest ponieść wszelkie ofiary dla obrony odwiecznych swych posiadłości. Zrozumiejcie więc swój obowiązek i nie zapominajcie nigdy, że to jest kraj ruski. Skierujcie wychowanie dzieci waszych do właściwego celu, zgodnego z ich powołaniem, z historyczną i polityczną prawdą; zróbcie z nich pożytecznych obywateli ruskich, wiernych swemu obowiązkowi i przywiązanych do prawego swego Monarchy i ojczyzny. Tylko na tej drodze możecie zasłużyć szacunek i zyskać za-

ułanie narodu ruskiego i szlachty ruskiej, a wierzcie, że oni pospieszą podać wam dłoń bratnią. Z mojej strony, zawsze gotów będę wstawiać się za wami u Najjaśniejszego Pana, lecz wy sami panowie, powinniście dopomagać mi w spełnieniu dobroczynnych zamiarów Jego cesarskiej Mości. Oczekuję tego po was.“ Na tę przemowę szlachta odpowiedziała jednogłośnym okrzykiem: będziemy będziemy dopomagać!

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 19. maja. *(Różne wiadomości.)* Izba deputowanych nie mogła dotąd mieć posiedzeń, dla braku dostatecznego kompletu członków. — W referacie do rady ministrów, minister skarbu wykazał, iż budżet przez jego poprzednika wypracowany i przez izbę przyjęty, nie tylko nie będzie miał spodziewanej nadwyżki półmiliona piastrów, ale i owszem będzie w nim niedobór 21 milionów, a to z powodu, iż z podatków stałych według dotychczasowego doświadczenia nie wpłyną jeno $^6/_7$ części, że dobra skarbowe w tym roku o 10 milionów mniej wniesą dochodu niż w roku ubiegłym, że podatek wywozowy o 2 miliony mniej przyniesie, gdyż kupcy są po większej części zrujnowani, a podatek wywozowy mniej o $1^1/_2$ miliona, gdyż wielka częś pól nie została obsiana, żniwo będzie zatem bardzo małe i t. p. Następnie referent wykazuje, iż z roku przeszłego przeniesiony został na rok bieżący niedobór 28 milionów piastrów, z którego to powodu skarb z największemi trudnościami walczyć musi. Dla wydobycia państwa z tej kryzys, minister skarbu proponuje, zmniejszyć wydatki na rok bieżący o 21 milionów piastrów, niedobór zaś przeszłoroczny pokryć na drodze pożyczki. Że zaś pożyczkę teraz tylko z wielkiemi nader ofiarami zaciągnąćby można, przeto minister proponuje wziąść 20 milionów w Konstantynopolu do dyspozycyi rządu leżących, z pożyczki 150 milionów z braćmi Stern zawartej pochodzących, a na spłacenie wynagrodzenia za zabrane dobra klasztorne pochodzących. Tym sposobem większa część niedoboru przeszłorocznego byłaby pokryta.

Dyrektor poczty p. Liebrecht, który udawał się do Wiednia w celu zawarcia konwencyi pocztowej z rządem austryackim, po krótkiem w Wiedniu pobycie, znów do Bukaresztu powrócił. Pan Liebrecht zapewnia, że rząd mołdo-wołoski od d. 1. (13.) czerwca poczty z pewnością na siebie obejmie. Czy zaś konwencya jaka z Austryą zawarta została, tego wiedzieć nie można. Mówią, że p. Liebrecht jako pełnomocnik Księstw Naddunajskich, wystąpił w Wiedniu prawie tak jak niegdyś książę Menżyków w Konstantynopolu, tylko dla gorącej pory roku bez owego historycznego wytartego surduta. Z tego więc powodu rząd austryacki zerwać miał układy z pełnomocnikiem hospodara Kuży. Czyli zaś i kiedy oddanie poczt rządowi mołdo-wołoskiemu nastąpi, pod tym względem ani c. k. konzulat jeneralny, ani tutejsza c. k. dyrekcya poczty, żadnej nie mają instrukcyi.

Turcya.

(Różne wiadomości.) Z nadgranicy Hercegowiny donoszą pod dniem 4go maja, iż Turcy chcieli założyć szaniec warowny w Sutorynie, lecz roboty tej zaprzestali w skutek odebranego rozkazu z Mostaru. Natomiast rozpoczęli budowę sześciu wież na drodze z Gacka do Nikici przez rzekę Dugę poprowadzonej.

Łukasz Wukałowicz, którego wszyscy stronnicy opuścili, znajduje się teraz w grocie jednej na granicy turecko-austryackiej pod Białogóną i zabiera się do przejścia na terytoryum austryackie.

Kronika.

(Stowarzyszenie ku zakupywaniu taniej żywności.) Na wezwanie c. k. radzcy obrachunkowego p. Kulczyckiego zebrało się we czwartek po południu w sali zakładu Ossolińskich kilka set osób, po największej części ze stanu urzędników, którzy się poprzednio oświadczyli z gotowością przystąpić do zawiązać się mającego we Lwowie stowarzyszenia ku zakupywaniu taniej żywności. Pan Kulczycki zagaił zgromadzenie przemową wyświecającą istotę, cel i korzyści stowarzyszenia. Oznajmił, że dotychczas już 770 członków i 162 uczestników, ogółem 932 osób oświadczyło się przystąpić do stowarzyszenia. Na wniosek mowcy uchwaliło zgromadzenie wpłatę 2 złr. w. a. od każdego członka wstępującego do stowarzyszenia. Toczyły się potem dość długie narady nad sposobem wyboru komitetu dla ułożenia projektu statutów mającego się przedłożyć ogólnemu zgromadzeniu członków. W końcu potwierdzono przez aklamacyę przedłożoną przez p. Kulczyckiego listę 15 członków, którzy mają się zająć ułożeniem projektu statutów. Obradom przewodniczył c. k. radzca dworu p. Schabenbek.

(Pożary.) W Podusilnej w obwodzie brzeżańskim wszczął się ogień dnia 17. b. m. w domu wójta, i przy silnym wietrze szerzył się z taką gwałtownością, że w krótkiej chwili zgorzało 4 domów włościańskich z wszystkiemi budynkami gospodarskiemi i sprzętami, a nadto zginęło w płomieniach 3 sztuk bydła rogatego i 3 owiec. Szkodę obliczono na 2500 złr. w. a.; przyczyna pożaru nie jest znana.

W Nowemsiole w obwodzie tarnopolskim zgorzała w nocy z 17. na 18. b. m. tamtejsza gorzelnia, która od dłuższego czasu nie była w ruchu. Ogień powstał wewnątrz na piątrze, i to jak się zdaje przy sposobności kradzieży. — W tym samym obwodzie w Ostapiu zniszczył pożar 17. b. m. w południe 5 domów włościańskich z wszystkiemi budynkami gospodarskiemi i z całym zasobem zboża. Przyczyną pożaru była prawdopodobnie nieostrożność, a szkoda jest wielka, ponieważ dotknęło to nieszczęście najzamożniejszych włościan.

Dnia 20go b. m. o 6. godz. zrana wszczął się ogień przez nieostrożność domowników na plebanii w Suchodole w obwodzie czortkowskim, i zniszczył 3 budynki gospodarskie i 2 sterty zboża.

W nocy z 20. na 21. b. m. zgorzał w Sieniawie na przedmieściu leżajskiem dom wdowy Katarzyny Walon ze stodołą i wszystkiemi ruchomościami. Jest podejrzenie, ze ogień był podłożony z zemsty, gdyż wszczął się w stodole, w której przez noc nikt się nie znajdował.

Nakoniec dnia 22. b. m. po południu powstał pożar w Łokutkach w obwodzie stanisławowskim w stodole wójta, i zniszczył w krótkim czasie 6 domów mieszkalnych, 27 budynków gospodarskich i prawie całe ruchome mienie 6 gospodarzy; co więcej, zginęło przytem sześcioletnie dziecię wójta, które wyniesiono już martwe z płonącego domu. Szkoda wynosi 6000 złr. w. a.; przyczyna pożaru dotąd niewiadoma.

(Stan zarazy w Petersburgu.) „Inwalid“ z 19., 20. i 21 b. m. podaje następujące wykazy stanu zarazy w Petersburgu w ostatnich dniach: Dnia 16. było chorych 4559, przybyło 400, wyzdrowiało 236, umarło 110, pozostało 4613; dn. 17. przybyło 340, wyzdrowiało 265, umarło 78, pozostało 4610; dn. 18. przybyło 233, wyzdrowiało 240, umarło 85, pozostało 4518.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 26go maja. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (82 ℔) 3 zł. 7 c.; żyta (78 ℔) 1 zł. 97 c.; jęczmienia (68 ℔) 1 zł. 96 c., owsa (46 ℔) 1 zł. 53 c.; hreczki 2 zł. 17 c.; ziemiaków 1 zł. 24 c.; cetnar siana 1 zł. 25 c., okłotów 56 c.; sąg drzewa bukowego 11 zł. 43 c., sosnowego 8 zł. 43 c.

Lwów, 25. maja. Ciągła posucha w ostatnich ośmiu dniach niekorzystnie wpłynęła na stan zasiewów i nasi gospodarze obawiają się najgorszych skutków. Wczoraj po południu spadł w Gródku i Sądowej Wiszni obfity deszcz ale zwilżył tylko okolicę między Mszaną a Medyką, a w wschodnich obwodach Galicyi nie było go zupełnie. Spekulanci kierujący swoje interesa według barometru rozwijają coraz większą czynność a to okazałoby się jeszcze widoczniej gdyby w obec teraźniejszego niepomyślnego stanu powietrza podskoczyły ceny na targach zagranicznych. Handel zbożem polepszył się o tyle, że z obwodu Tarnopolskiego nietylko odchodzi ciągle zboże do nizin podkarpackich ale nawet do Jarosławia. Transporta do Jarosławia idą gościńcem cesarskim na Janów i Jaworów, dotąd zawsze w bardzo małych rozmiarach. W tym stanie rzeczy podniosły się ceny wszystkich gatunków zboża, a jeśli teraźniejszy stan powietrza nie zmieni się wkrótce, jeszcze się bardziej podniosą. Najlepsze gatunki *pszenicy* płacono po 6 złr. 50 c. a partye zwiezione byłyby o wiele prędzej rozbierane gdyby nie to, że nasi właściciele młynów parowych zajmują stanowisko wyczekujące, podniesienie się cen uważając jako wypadek przemijający. Ceny *jęczmienia* a mianowicie gatunków 139 ℔ wagi podniosły się na 4 złr.; zapasy gatunków przydatnych na słód co raz bardziej zmniejszają się, przeto właściciele browarów położonych w Galicyi zachodniej, z Morawii sprowadzają ten artykuł. *Żyto* było bardzo poszukiwane i gatunki 158 ℔ wagi płacono po 4 złr. 25 c. Brak *ziemniaków* coraz bardziej daje się uczuwać na prowincyi, i to wpływa na podnoszenie się cen tego artykułu, ponieważ wieśniak niemając zapasu ziemniaków musi poprzestawać na wyrobach mącznych z żyta. Włościanie dowożący szyny dla kolei Lwowsko-Czerniowieckiej opowiadają, że w wielu miejsach Galicyi wschodniej musiano przeorać zasiewy zimowe ponieważ mało co powschodziło. *Owies* płacono na targach po 2 złr. 80 c. a gatunki wagi 100 ℔ nawet po 3 złr. Niepomyślny stan tegorocznych zasiewów owsa wpłynie zapewne także na dalsze podniesienie się cen tego artykułu. Ceny ziemniaków w Galicyi zachodniej są dość umiarkowane, tak że transport tego artykułu do obw. wschodnich, niebyłby bez korzyści. Loco Czarna i Dębica płacą korzec ziemniaków zdrowych po 2 złr., a przy zakupnie większych partyi nawet nieco taniej. Wywóz rozmaitych gatunków zboża z Galicyi do Morawii i Prus ucierpiał w skutek niepokojących pogłosek o rezultacie tegorocznego zbioru i wysłano tylko kilka pomniejszych partyi z Tarnowa do Bielska i Mysłowic. — Z targowic w północnych Niemczech a mianowicie z Szczecina dowiadujemy się, że wskutek wystawy rolniczo-przemysłowej w tym tygodniu obrót towarów był bardzo ograniczony. Mówimy tu głównie o Szczecinie ponieważ przez to miasto idzie droga z Anglii do Galicyi, przyczem winniśmy dodać, że zawsze jeszcze znaczna część towarów bywa posełaną przez Hamburg, chociaż ajenci kolei Karola Ludwika Lerche et Comp. ułatwiają teraz nabycie towarów znacznie taniej jak by to być mogło na Hamburg. Zdaje się, że wiele osób tylko przez niewiadomość trzymają się starej drogi, dlatego poczytujemy sobie za powinność wspomnieć tu o tem. W miarę nagromadzenia zapasów i spodziewanych transportów były loco Szczecin następujące ceny: Pieprz Singapore $12^1/_6$ tal. Piment 8—$8^1/_4$ tal., imbier 16—17 tal. Cassia Lignea $9^3/_8$—$^1/_2$ sr. gr., liście bobkowe $6^1/_2$ tal. Cassia flores 33—35 sr. gr. Cardamon 65—75 sr. gr. — Canehl 23—25 sr. gr., goździki $6^3/_4$ sr. gr., kwiaty Macis 17—20 sr. gr., orzechy Macis 20—22 sr. gr. *Kos* przewieziono w tygodniu ubiegłym przez Lwów drogą na Brody i Radziwiłów 1800 cet. Dowóz *manufaktów* berneńskich i wiedeńskich obliczają na 2300 cet. *Szyny* dla kolei Lwowsko-Czerniowieckiej dowożono także w tygodniu ubiegłym. Bydła *rzeźnego i opasowego* przeznaczonego do Lipnika i Florisdorf zapowiedziano na kolei w ostatnich sześciu dniach 1590 sztuk. *Trzody*

chlewnej wysłano 1300 sztuk do Ostrawy zkąd będą transportowane do odleglejszych targowic Morawii i Austryi.

Ostatnia poczta.

Mnichów, 25. maja. Rząd państwa zaproponował, a wydział izby uchwalił jednogłośnie, ażeby amnestya rozszerzona została na poddanych wszystkich niemieckich państw związkowych.

Berlin, 25. maja. Odpowiedź na ostatnią notę austryacką nie nadeszła jeszcze. Obstaje ona przy zwołaniu stanów z r. 1854 i odrzuca ustawę wyborczą z roku 1848. W razie sprzeciwiania się Austryi zrzekną się Prusy całkiem zwołania stanów.

Drezno, 25. maja. Słychać, że Austrya, chcąc ułatwić zwołanie stanów szlezwicko-holsztyńskich, ma się skłaniać do stanów z r. 1854, ale pod warunkiem, ażeby prace zostały przyspieszone.

Paryż, 25. maja. Książę Grammont nie otrzymał żadnego polecenia, by dezawuował księcia Napoleona, gdyż rząd nie chce nic wiedzieć o mowie Księcia.

Bukareszt, 24. maja. Poseł patryarchatu stambulskiego, który miał zlecenie wezwać Księcia Kuzę, ażeby zniósł wotowane niedawno i ogłoszone ustawy jako przeciwne prawom kościelnym, został w tej chwili wydalony za granicę.

Algier, 24. maja. Cesarz odjechał do fortu „Napoleon" i jutro powróci. Stan zdrowia jego jest jest doskonały.

TEATR.

Dziś (przedstaw. niemieckie): **„Die Hochzeit des Figaro"**, opera komiczna w 4 aktach.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. maja.

Hotel George: PP.: Komarnicki Bol., z Sassowa.
Hotel europejski: Bielski Stan., z Rychcic.
Hotel angielski: Obniński Dom., c. ros. radzca pań., z Podola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. maja.

PP. Helmer Józef, c. k. major, do Czerniowiec. — Hr. Dzieduszycki Miecz., do Korniowa. — Babecki Kaj., do Byszowa. — Bocheński Józef, do Głęboczka. — Ostaszewski Sew, do Rakowic. — Puzyna Włodz., do Marynowa nowego. — Ulaniecki Wład., do Słobudki. — Żurakowski Ant., do Horbacza. — Zieliński Lud., do Lubyczy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. maja 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	324.83	+ 15.0	72.9	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.36	+ 18.0	59.6	„	„	„
10.god.wiecz.	324.26	+ 14.9	77.1	„	„	burza

Burza. Deszcz 0.'''50.

Kurs Lwowski.

Dnia 26 maja		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	14	5	19
Dukat cesarski	„ „	5	16	5	21
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	90	9	02
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	70	1	72
„ papierowy rosyjski	„ „	1	43	1	45
Talar pruski	„ „	1	61	1	63
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	69	92	70	63
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	73	57	74	17
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	83	74	62
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	75	73	76	43
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	212	17	214	83

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 26. maja.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	71	25
5% pożyczka narodowa	76	21
Losy z 1860 roku	93	10
Akcye banku wiedeńskiego	801	—
„ „ kredytowego	184	10
Londyn, 10 funtów szterlingów	109	20
Srebro	106	75
Dukat pojedyńczy	5	21½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2? maja

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.—	67 20
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.—	98 50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	75 80	76.—
od kwiet. do paźd. po 5%	75 80	76.—
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	81.—	81.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.10	71.25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.10	71.25
dtto. po 4½%	63.—	63.50
dtto. „ 4%	56 25	56.40
dtto. „ 3%	42.—	42 50
dtto. „ 2½%	35.—	37.—
dtto. „ 1%	14.10	14.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	159.—	159.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	155 25	156 50
Przez. do wyl. z r. 1854	87 50	88.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	93.25	93.35
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97.25	97.40
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	87.90	88.—
Renty Como po 42 lir. aust.	17.75	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66.50	67.50
„ „ „ 4½%	63.—	63.50
„ „ „ 4%	55.50	56.—
„ „ „ 3½%	48 50	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	57.—	58.—
„ 2¼%	51.—	52.—
„ 2%	47.50	48.—
„ 1¾%	40.—	40.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.50	89.50
Wyż. Aust.	87.50	88.50
Salcburg	91.—	92.—
Czech	92.—	92.50
Morawii	86.—	87.—
Szląska	90.—	91.—
Styryi	88.50	89.50
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92 —
Węgier	75 —	75.50
Banatu Tem.	73.25	73.75
Kroacyi i Slawonii	74.50	75.50
Galicyi	73.60	74 20
Siedmiogrodu	71.—	71 50
Bukowina	71.—	71.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.60	71 80
Banat Temesz.	71.30	71.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	94.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	17.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12 50	14.50

3. Akcye.

(Za sztuke.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	802.50	803.50
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	183.60	183 70
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	588.—	590.—
Banku anglo-austryackiego na 200 zlr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	76.75	77.25
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1832.—	1834.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	189.10	189.30
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	226 —	228.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	134.75	135.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	213.—	213.25
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	61.50	62.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	167.50	168.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	122 75	123 —
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	700.—	705.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	256.—	260.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	190.—	195.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	143.50	144.50
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	479.—	480.—
Lloyda w Tryeście po 500. zł. m. k.	230.—	232.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	380.—	385.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	255.—	260.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	358.—	362 —

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.75	103 25
przeznaczone do los. po 5%	92.90	93 20
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	— —	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.75	89 —
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	70.—	71.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.75	81.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.75	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	85.—	86.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	78.50	79.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	110.75	111.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	105.25	105.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	91.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.25	87.75
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	88.—	88.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	95.—	95 50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96 50
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—

6 Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	125 80	126.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	85.50	86.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	111.—	112.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.75	49.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	26.50	27.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	111.50	112.—
Salma „ 40 „ „	31.—	31.50
Palfiego „ 40 „ „	27.—	27.50
Clarego „ 40 „ „	26.75	27.25
St. Genois „ 40 „ „	27.—	27.50
Windischgrätza 20 zł. „	17.—	17.50
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	13.20	13 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.30

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	91.35	91 45
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	91.40	91 60
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	81.20	81 30
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	109.40	109 40
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	43 30	43.30
Marsylia za 100 fr.	43 40	43.45
Paryż za 100 fr.	43.45	43 50
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.20½	5.21½
dtto. pełnej wagi	5.20½	5.21½
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.75	8.76
Rosyjski imperyał	8.97	9 —
Talar związkowy	1.60½	1.61½
Srebro	107.—	107.25
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.